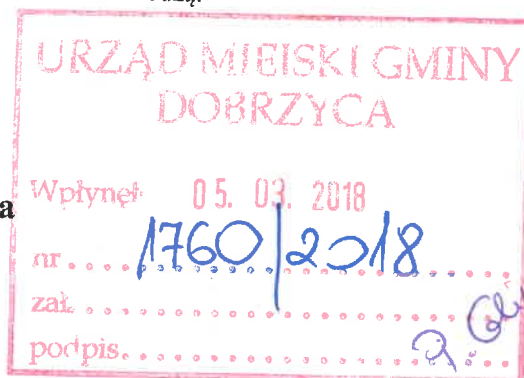


Gmina Dobrzyca - Sekretariat

Od: Polski Klub Ekologiczny - Wielkopolska [ekowielkopolska2@wp.pl]
Wysłano: 4 marca 2018 19:50
Do: gmina@ugdobrzyca.pl
DW: komisja-ochrony-srodowiska@googlegroups.com
Temat: (9) Petycja dotycząca sprostowania informacji w sprawie zbiornika Lutynia
Załączniki: Lutynia. zbiornik link Gmina Dobrzyca.pdf

(9) Jesteście państwo odbiorcami informacji o działaniach Polskiego Klubu Ekologicznego w Poznaniu oraz Fundacji *Na straży przyrody*. Żądania usunięcia z książki adresowej oraz inną korespondencję prosimy kierować: ekowielkopolska@gmail.com
Proszę nie używać funkcji „odpowiedz nadawcy” - te e-maile nie dochodzą.

Polski Klub Ekologiczny –Wielkopolska
osiedle Rzeczypospolitej 111
61-389 Poznań
tel. 669 997 537
e-mail: ekowielkopolska2@wp.pl



5 marca 2018 r.

Rada Miejska Gminy Dobrzyca, województwo wielkopolskie

Burmistrz Gminy Dobrzyca, województwo wielkopolskie

Do wiadomości:

Odbiorcy list mailingowych Polskiego Klubu Ekologicznego w Poznaniu

Petycja

w sprawie wadliwej informacji rozpowszechnianej przez portal

<http://wielkopolskie.naszemiasto.pl/artykul/gmina-dobrzyca-walka-o-zbiornik-na-rzece-w-lutyni-trwala-od-4187192,art,t,id,tm.html>

nt. planowanego zbiornika zaporowego Lutynia na rzece Lutyni

złożona w interesie publicznym

Na podstawie ustawy o petycjach domagamy się sprostowania nieprawdziwej informacji nt. przyczyn braku możliwości realizacji budowy zbiornika zaporowego Lutynia, zamieszczonej 18 lipca 2017 r. w Gazecie Pleszewskiej, w artykule sygnowanym przez panią Sandrę Perlińską oraz zaniechania nacisków na realizację tej niezgodnej z prawem inwestycji.

Uzasadnienie

Nieprawdziwe jest stwierdzenie, jakoby w sprawie tego zbiornika „ostatnio problem stanowili ekolodzy, którzy protestowali przeciwko jego budowie.” Przypominamy, że Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie prawomocnym wyrokiem z dnia 25 lutego 2013 r. sygn. akt. IV SA/Wa 2350/12 oddalił skargę Województwa Wielkopolskiego na decyzję Generalnego Dyrektora Ochrony Środowiska z dnia 30

lipca 2012 r. w przedmiocie odmowy ustalenia środowiskowych uwarunkowań dla tego przedsięwzięcia.
http://www.orzeczenia-nsa.pl/wyrok/iv-sa-wa-2350-12/ochrona_srodowiska/1011b03.html

W świetle tego wyroku budowa zbiornika zaporowego Lutynia jest niemożliwa. Powodem braku możliwości jego budowy jest negatywna decyzja Dyrektora Ochrony Środowiska podtrzymana wyrokiem Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie, a nie protesty ekologów.

Informuję, że nasza organizacja ekologiczna uczestniczyła na prawach strony w w/w postępowaniu, opowiadając się przeciw wydaniu decyzji środowiskowej. Stoimy na stanowisku, że wyrok WSA rozstrzyga ostatecznie kwestię budowy zbiornika Lutynia i jakiegokolwiek próby obejścia prawa i podejmowanie prób realizacji tej inwestycji potraktujemy jako niewykonanie wyroku Sądu, a ewentualnie wydane w tej sprawie decyzje będziemy podważać jako wydane z rażącym naruszeniem prawa. Przypominamy, że walory przyrodnicze doliny rzeki Lutyni na odcinku pomiędzy wsiami Lutynia i Wilcza, zwłaszcza zachowanie w naturalnym stanie priorytetowych siedlisk przyrodniczych - lasów łęgowych oraz zachowanie w dobrym stanie lasów grądowych uzasadnia objęcie tego terenu ochroną ze względów przyrodniczych.

Marek Smolarkiewicz

Polski Klub Ekologiczny w Poznaniu

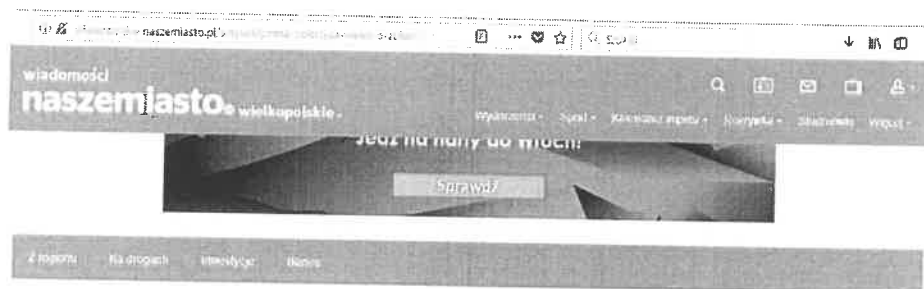
W załączeniu - zapisany w pdf artykuł z Gazety Pleszewskiej z 18 lipca 2017 r.

Zgodnie z art. u ustawy o petycjach organ niezwłocznie zamieszcza na stronie internetowej odwzorowanie cyfrowe petycji oraz aktualizuje dane dotyczące przebiegu postępowania.



Wolny od wirusów. www.avast.com

<http://wielkopolskie.naszemiesto.pl/arttykul/gmina-dobrzyca-walka-o-zbiornik-na-rzece-w-lutyni-trwa-od.4187192,art,t,id,tm.html>



Gmina Dobrzyca. Walka o zbiornik na rzece w Lutyni trwa od lat

Autor: Sandra Perłowska
2017-07-19, Aktualizacja: 2017-07-19 11:15 Źródło: Gazeta Pleszewska

Po latach znów powrócił temat zbiornika wodnego w Lutyni. To wątek, który w gminie Dobrzyca ciągnie się od lat. Po raz pierwszy pojawił się w latach 70. ubiegłego wieku. Już wówczas starano się o utworzenie tego zbiornika. Co wciąż stoi na przeszkodzie? Przy pierwszych próbach budowy zrezygnował główny kontrahent, później zabrakło pieniędzy, a ostatnio problem stanowili ekolodzy, którzy protestowali przeciwko jego budowie. Jak będzie tym razem?

- To nasze ostatnie podejście do budowy zbiornika na rzece Lutyni - podkreślał przewodniczący rady miejskiej gminy Dobrzyca Witalis Półrolniczak. Jego słowa potwierdził burmistrz Jarosław Pietrzak. Również starosta powiatu pleszewskiego Maciej Wasielewski zaangażował się w rozmowy dotyczące budowy tego zbiornika.

- Tworzymy przyjazny klimat do stworzenia tego zbiornika. Odcinamy grubą kręską to co było do tej pory zrobione i próbujemy od nowa, krok po kroku, doprowadzić do jego budowy - mówił burmistrz Jarosław Pietrzak. Widać jednak, że mimo iż zbiornik jest ważny dla gminy, wszyscy mają już dość problemów z nim związanych.